

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 759/13 z powództwa Powiatowego Rzecznika Konsumentów w R. działającego na rzecz konsumentki A. M. przeciwko (...) Spółce Jawnej w B. o wymianę towaru konsumpcyjnego na nowy, Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny w pkt. 1. nakazał pozwanej (...) Spółce Jawnej w B., aby wymieniła kanapy Rock 3R + 2R zakupione przez A. M. na takie same kanapy w kolorze czekoladowym mocnym, oznaczonym symbolem (...) 37; w pkt. 2. nakazał pobrać od pozwanej (...) Spółki Jawnej w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwotę 276 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić. (wyrok – k. 43)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana (...) Spółka Jawna w B., zaskarżając go w całości. Apelująca wskazała, iż w jwj ocenie wyrok Sądu jest bezzasadny i krzywdzący, a jego uzasadnienie budzi wątpliwości w zakresie rzetelnej oceny przedstawionych dowodów. Przedstawiony w uzasadnieniu stan faktyczny ustalony przez Sąd wydaje się być jednostronny i niekompletny. Skarżąca podniosła jednocześnie, iż w momencie przyjmowania kanap przez powódkę (czyli właśnie w chwili jego wydania), po ich wniesieniu do domu Klientki, rozpakowaniu i ustawieniu, po oględzinach nie zgłosiła zastrzeżeń co do jakości czy zgodności ze złożonym zamówieniem. Apelująca wskazała również, że Sąd nie widział fizycznie przedmiotu sporu, ani nawet jego części, a swoje opinie oparł na dokumentacji fotograficznej przekazanej przez powoda, niejako ignorując opinię producenta kanapy i producenta tkaniny. W ocenie skarżącej Sąd nie wziął również pod uwagę, iż zamówiony towar zgodnie z informacją na karcie gwarancyjnej od producenta i informacjami przekazanymi klientce mógł odbiegać swoim odcieniem o jeden ton od przedstawionego we wzorniku.

W konkluzji pozwana wniosła o zmianę w/w wyroku w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, według norm prawem przepisanych. (apelacja – k. 50-53)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40)

Przede wszystkim wskazać należy, iż zarzuty apelacji koncentrują się zarówno wokół uchybień procesowych, jak i materialnych. W pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień procesowych, gdyż z istoty rzeczy wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań.

Za całkowicie chybiony należało uznać zarzut błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego. Zarzuty w tym zakresie dotyczą błędnej oceny materiału dowodowego, która zdaniem apelującej doprowadziła Sąd do błędnych ustaleń faktycznych. Osią sporu w niniejszej była zatem ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, którego istota sprowadzała się do przyjętej oceny koloru kanap, które zostały dostarczone konsumentce w wykonaniu zawartej umowy sprzedaży. Wskazać należy, iż w myśl art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów,

ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Rejonowy, zbierając materiał dowodowy, uczynił to bowiem w sposób prawidłowy, gdy chodzi o normy prawa procesowego, a następnie w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy wywiódł trafne wnioski jurydyczne w zakresie norm prawa cywilnego dotyczących sprzedaży konsumenckiej, w tym zwłaszcza akcentowanej w apelacji kwestii zgodności przedmiotu umowy z zamówieniem dokonany przez powódkę. Dokonał przy tym bardzo obszernej, a jednocześnie szczegółowej, precyzyjnej, wnikliwej i trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskazując dowody, na których się oparł, a którym odmówił wiarygodności i dlaczego. W szczególności zaś Sąd ten wyjaśnił powody, dla których nie dał wiary zeznaniom świadka A. R., co do kwestii reklamacji złożonej przez powódkę oraz oceny zgodności towaru z umową, a swoje ustalenia w tym zakresie oparł na twierdzeniach powódki, jak również częściowo świadka J. B. oraz D. B..

W szczególności nie można podzielić tych zapatrywań skarżącej, które podważają trafność wniosków wywiedzionych przez Sąd Rejonowy odnośnie oceny koloru zamówionych kanap, podnosząc, iż zamówiony towar mógł odbiegać swoim odcieniem o jeden ton od przedstawionego we wzorniku, o czym powódka była informowana. Kwestia ta była w sprawie sporna, jednakże stanowisko Sądu Rejonowego w tym względzie zostało przekonująco umotywowane w sposób znajdujący oparcie w zgromadzonych dowodach. Nie ulega bowiem wątpliwości, że widoczne na załączonej do akt sprawy dokumentacji fotograficznej kanapy różnią się kolorem od złożonych przez strony próbek materiału na tyle znacząco, że wykluczone jest, aby było to następstwem zniekształcenia obrazu w procesie jego utrwalania. Jednocześnie zdjęcia te potwierdzają tezę powódki, iż na kanapach tych znajdują się odbarwienia o śliwkowym odcieniu. Słusznie zatem wskazał Sąd I Instancji, iż w realiach przedmiotowej sprawy nie zachodzą minimalne różnice w odcieniach tego samego koloru, jak również wbrew twierdzeniom pozwanej różnica ta nie odbiega kolorem „o jeden ton”, albowiem jest to zupełnie inny kolor dostarczonych mebli. Twierdzenia strony pozwanej jakoby próbka tkaniny złożona przez powódkę odpowiadała w próbniku symbolem (...), oświadczając, że na zdjęciach widnieje kanapa koloru brązowego zgodnie z załączoną próbką, nie wytrzymały konformacji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego wynika teza przeciwna. Oceny tej nie zmienia argumentacja pozwanej, sprowadzająca się do podważenia stanowiska Sądu, które w tym zakresie - zdaniem skarżącej powinny być wsparte wiadomościami specjalnymi, wskazując jednocześnie, iż Sąd nie widział przedmiotu sporu, a nawet jego części, opierając się jedynie na dokumentacji fotograficznej przekazanej przez powódkę. W tym miejscu wskazać należy, iż wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wpływać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania

o konieczności jego przeprowadzenia (wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, III AUa 1468/12, LEX nr 1311941). Apelująca poddając w wątpliwość twierdzenia powódki i załączony przez nią materiał dowodowy w postaci dokumentacji fotograficznej, powinna przeprowadzić dowód przeciwny, chociażby przez złożenie wniosku dowodowego o dokonanie oględzin przedmiotu, czy też o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, czego nie uczyniła, a więc ryzyko braku wniosków dowodowych spoczywa wyłącznie na tej stronie, na której spoczywa ciężar dowodu, któremu pozwana nie sprostała. Same zaś twierdzenia strony, bez wskazania konkretnych dowodów na potwierdzenie przyjętej przez siebie tezy nie może stanowić dowodu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wywody apelacji nie są w stanie zdyskwalifikować oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, a stan rzeczy ustalony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajduje pokrycie w zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Zamierzonego skutku nie mogła również odnieść argumentacja pozwanej sprowadzająca się do wykazania braku jej odpowiedzialności wobec powódki, którego pozwana upatrywała w dyspozycji art. 4 ust. 1 ustawy, z którego wynika, że sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar w chwili jego wydania jest niezgodny z umową, podnosząc, że powódka w chwili wydania towaru, rozpakowaniu i ustawieniu, a następnie oględzinach nie zgłosiła zastrzeżeń do jakości, czy zgodności ze złożonym zamówieniem. Stanowisko pozwanej w zakresie interpretacji powołanego przepisu nie jest trafne. Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 2002. 141, poz. 1176 ze zm.; dalej: „ustawa o sprzedaży konsumenckiej”) sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Zatem przepis ten statuuje odpowiedzialność sprzedawcy warunkowaną istnieniem wady towaru w chwili jego wydania, nie zaś koniecznością zgłoszenia reklamacji w chwili wydania towaru na skutek stwierdzenia niezgodności towaru z umową. Warunkiem powstania odpowiedzialności sprzedawcy wobec kupującego w myśl cytowanego przepisu jest zatem wykazanie przez nabywcę towaru konsumpcyjnego dwóch okoliczności, tj.: braku zgodności towaru z umową oraz tego, że stan ten występował w chwili wydania towaru. Domniemanie zawarte w zdaniu drugim wskazanego przepisu jest domniemaniem wzruszalnym i dotyczy ostatniej z wymienionych przesłanek odpowiedzialności kupującego, tj. istnienia braku zgodności towaru z umową w chwili wydania towaru, jeśli kupujący udowodni, że taki brak zgodności wystąpił w okresie sześciu miesięcy od dnia wydania towaru. Oznacza to, że domniemaniem tym objęty jest nie sam fakt niezgodności towaru z umową, a jedynie termin, kiedy ta niezgodność wystąpiła. Kwestia zaś niezgłoszenia zastrzeżeń przez kupującą w chwili wydania jej towaru jest w świetle powyższego przepisu prawnie irrelevantna. Dla możliwości zaś skorzystania z uprawnień wynikających z tytułu niezgodności towaru z umową ustawa wymaga zawiadomienia sprzedawcy w terminie dwumiesięcznym, który biegnie od dnia stwierdzenia przez kupującego niezgodności (artykuł 9 ust. 1 u.s.k.). Zatem fakt, że w chwili odbioru mebli powódka nie złożyła żadnych zastrzeżeń odnośnie koloru – wbrew zarzutom apelującego nie przesądzało o braku odpowiedzialności pozwanej wobec powódki, dla której termin zgłoszenia zastrzeżeń wynika wprost z przepisu art. 9 ust. 1 u.s.k. i który został przez nią zachowany.

W tym stanie rzeczy nie ma żadnych podstaw, by kwestionować postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne. Reasumując, stwierdzić należało, że apelacja strony pozwanej stanowi tylko polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu Rejonowego.

Dlatego też, Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony pozwanej jako niezasadną.